

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10. września 2015 roku S. O. wystąpił przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana również (...)) o zapłatę kwoty 43.050,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1. sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu od pozwanego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż swoje roszczenie wywodzi z zawartej z pozwanym umowy, na podstawie której wykonał na rzecz powoda instalację wody lodowej w Ośrodku (...) w W.. Wskazał, iż w związku z wykonaniem umowy wystawił fakturę VAT, która została zaakceptowana przez prezesa zarządu pozwanego – A. P., a która nie została uregulowana przez stronę pozwaną (pozew, k. 2-4).

W dniu 25. września 2015 r., został wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNC 7790/15, k. 22).

W dniu 30. listopada 2015 r. pozwany Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł zarzuty od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniósł o uchylenie wydanego w sprawie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana zakwestionowała dochodzone przez powoda roszczenia co do zasady. Pozwany zaprzeczył, aby zaakceptował wystawioną przez powoda fakturę VAT, wskazując, iż złożony na niej podpis prezesa zarządu z adnotacją: „otrzymałem” potwierdza wyłącznie fakt otrzymania przez niego faktury VAT, co nie jest równoznaczne z zaakceptowaniem rachunku. Strona pozwana podniosła także zarzut przedwczesności żądania. Wskazała, że strony w umowie uzgodniły, iż w przypadku gdy podwykonawca (powód) nie doręczy wykonawcy (pozwanemu) dowodu ustanowienia (przedłużenia) ubezpieczeń, o których mowa w umowie, termin zapłaty przez wykonawcę raty wynagrodzenia na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT liczony będzie od daty doręczenia dowodu ustanowienia ubezpieczenia. Strona pozwana zaprzeczyła natomiast, aby powód takie dokument jej dostarczył, tym samym roszczenie powoda nie jest wymagalne (zarzuty od nakazu zapłaty, k. 50-54, 203-207).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21. stycznia 2015 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Wykonawca), w ramach umowy łączącej ją z Generalnym Wykonawcą, zawarła z S. O., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą P. S. O. w W. (Podwykonawca), umowę o roboty budowlane. Przedmiotem zawartej umowy było wykonane przez Podwykonawcę instalacji wody lodowej w budowanym hotelu przy ul. (...) w W. (pkt 3.1. umowy). W treści umowy Podwykonawca zobowiązał się do ustanowienia i utrzymania ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z wykonywaniem robót budowlanych, wykończeniowych i montażowych objętych umową oraz ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w odniesieniu do roszczeń osób zatrudnionych w związku z wykonywaniem robót wynikających z następstw nieszczęśliwych wypadków polegających na uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia oraz śmierci zaistniałych na terenie robót od rozpoczęcia robót do wystawienia protokołu końcowego. Powyższe umowy ubezpieczenia miały być zawarte na sumę nie niższą niż 200.000,00 zł (pkt 9 umowy). Wynagrodzenie za wykonanie umowy zostało określone ryczałtowo na kwotę 450.000,00 zł wraz z należnym podatkiem VAT (pkt 10 umowy). Strony umowy uzgodniły, że faktury będą płatne przez Wykonawcę, w terminie 30 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury i przedstawienia wszystkich wymaganych zgodnie z umową oświadczeń Podwykonawcy i dalszych podwykonawców, na rachunek Podwykonawcy podany na fakturze (pkt 10.2.3. umowy). Jednocześnie strony zastrzegły, że w przypadku gdy Podwykonawca nie doręczy Wykonawcy dowodu ustanowienia (przedłużenia) ubezpieczeń, o których mowa w umowie, termin zapłaty przez Wykonawcę

raty wynagrodzenia na podstawie prawidłowo wystawionej faktury liczony będzie od daty doręczenia dowodu ustanowienia ubezpieczenia (pkt 10.2.5. umowy). W pkt 17.7. umowy strony ustaliły, że wszelka korespondencja pomiędzy stronami w związku z umową będzie sporządzana na piśmie i doręczana osobiście, kurierem lub posłańcem albo listem poleconym z potwierdzeniem lub bez potwierdzenia odbioru na adresy wskazane w preambule umowy (okoliczności bezsporne; umowa, k. 63-78, 216-232).

Treść powyższej umowy była odwzorowaniem treści umowy łączącej spółkę (...) z Generalnym Wykonawcą. W wyniku negocjacji, zmianie uległ wyłącznie zapis dotyczący wysokości sumy ubezpieczenia, na jaką miały zostać zawarte przez S. O. umowy ubezpieczenia, z 500.000,00 zł na 200.000,00 zł. Powyższą zmianę do umowy wprowadziła sekretarka Prezes Zarządu spółki (...), wpisując do umowy liczbowo kwotę 200.000,00 zł, natomiast słownie pozostawiając: „pięćset tysięcy złotych” (umowa, k. 63-78, 216-232, zeznania S. O., k. 265-267, zeznania A. P., k. 267-268v.).

S. O. wykonał umowę zgodnie z jej treścią. Spółka (...) nie zgłaszała zastrzeżeń co do jakości wykonanych robót (okoliczności bezsporne).

S. O., w związku z powyższą umową wystawił na rachunek spółki (...) kilka faktur VAT, które w większości zostały uregulowane przez Generalnego Wykonawcę, natomiast jedna z nich została zapłacona bezpośrednio przez spółkę (...). Dokonując zapłaty ze te faktury VAT spółka (...) nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń odnośnie braku przedstawienia potwierdzenia zawarcia umów ubezpieczenia przez S. O. (zeznania S. O., k. 265-267, zeznania A. P., k. 267-268v.).

W dniu 29. czerwca 2015 r. został sporządzony protokół zaawansowania robót nr 06 za okres od dnia 30. maja 2015 r. do dnia 29. czerwca 2015 r., zgodnie z którym wartość robót według poprzedniego protokołu określono na kwotę 395.000,00 zł, natomiast w protokole nr (...) określono je na kwotę 30.000,00 zł. Dodatkowo koszt budowy został wyliczony na kwotę 300,00 zł. Termin zapłaty powyższego wynagrodzenia wynosił 30 dni od daty wpływu prawidłowo wystawionej faktury wraz z niniejszym protokołem. Odbiór powyższego protokołu potwierdził swoim podpisem oraz adnotacją „otrzymałem” Prezes Zarządu spółki (...) A. P. (wzór podpisu, k. 16, protokół, k. 264).

Na podstawie zawartej umowy, w związku z wykonaniem instalacji wody lodowej, S. O. wystawił w dniu 1. lipca 2015 r., na rachunek spółki (...), fakturę VAT nr (...) na kwotę 43.050,00 zł brutto, zakreślając termin płatności do dnia 31. lipca 2015 r. (okoliczności bezsporne; wzór podpisu, k. 16, faktura VAT, k. 17, zeznania S. O., k. 265-267).

S. O. osobiście dostarczył powyższą fakturę do siedziby spółki (...) i wręczył ją Prezesowi Zarządu spółki (...) A. P.. Prezes Zarządu spółki potwierdził odbiór powyższej faktury VAT swoim podpisem oraz adnotacją „otrzymałem”. Podczas odbioru faktury Prezes zarządu nie zgłaszał zastrzeżeń co do treści tego dokumentu oraz zadeklarował uregulowanie faktury po otrzymaniu środków od Generalnego Wykonawcy (okoliczności bezsporne; wzór podpisu, k. 16, faktura VAT, k. 17, zeznania S. O., k. 265-267).

W dniu 18. sierpnia 2015 r. S. O. wysłał do spółki (...) na adresy poczty elektronicznej, którymi posługuje się spółka, tj. (...) oraz (...), wiadomość e-mail, do której załączył potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na okres od 16. maja 2014 r. do dnia 15. maja 2015 r. oraz od dnia 21. maja 2015 r. do 20. maja 2016 r., na sumę gwarancyjną 200.000,00 zł (wiadomość e-mail, k. 248, polisy, k. 249-250, zeznania S. O., k. 265-267, zeznania A. P., k. 267-268v.).

Pismem z dnia 4. września 2015 roku S. O. wezwał spółkę (...) do zapłaty kwoty 43.050,00 zł tytułem nieuregulowanej należności wynikającej z wystawionej przez niego faktury VAT (wezwanie do zapłaty, k. 18).

Stan faktyczny opisany powyżej był w przeważającej części – wskazanej wyżej – bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwaną, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, przedłożone przez strony, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły również zeznania powoda S. O. oraz zeznania przedstawiciela pozwanego – A. P.. Wprawdzie oczywistym jest, że każda ze stron jest bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, jednakże okoliczność ta nie może stanowić podstaw do odebrania ich zeznaniom przymiotu wiarygodności. Sąd uznał, iż zeznania powoda zasługują na przymiot wiarygodności w całości, gdyż były spójne, logiczne i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom przedstawiciela pozwanego w zakresie ustalonej w umowie wysokości sumy ubezpieczenia. Powód, podczas składania zeznań, wskazał, iż strony w wyniku negocjacji warunków umowy w zakresie wysokości sumy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ustaliły wysokość tej sumy gwarancyjnej na kwotę 200.000,00 zł, tak, aby wysokość tej kwoty odpowiadała wysokości sumy ubezpieczenia wybranej przez powoda w ramach umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, którą powód posiadał w chwili zawierania umowy o roboty budowlane. Powyższe twierdzenia powoda znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Jak wynika z treści polisy, umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, w której wysokość sumy ubezpieczenia została oznaczona na kwotę 200.000,00 zł, została zawarta przez powoda w dniu 15. maja 2014 r., natomiast umowę o roboty budowlane powód zawarł z pozwanym w dniu 21. stycznia 2015 r., a zatem jak zeznał powód, w chwili zawierania umowy o roboty budowlane dysponował już polisą potwierdzającą zawarcie umowy ubezpieczenia na sumę ubezpieczenia 200.000,00 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartej z pozwaną umowy z dnia 21. stycznia 2015 r. Umowa przedłożona przez stronę pozwaną do akt sprawy jest niewątpliwie umową podwykonawczą. Umowa o podwykonawstwo jest umową nienazwaną, lecz najczęściej jest oparta co do zasady na umowie o dzieło lub o roboty budowlane. Decydującym kryterium odróżniającym umowę o roboty budowlane od umowy o dzieło są cechy przedmiotowe umowy. W niniejszym przypadku, w ocenie Sądu, do zawartej przez strony umowy należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane. Powyższa umowa została zawarta przez pozwanego, jako podwykonawcę, z powodem (dalszym podwykonawcą) na wykonanie instalacji wody lodowej w budowanym hotelu przy ul. (...) w W., w ramach wykonania umowy łączącej powoda z Generalnym Wykonawcą. Niezależnie zatem od możliwej kwalifikacji prawnej przedmiotu tej umowy, uznać ją należy za umowę o roboty budowlane. Zgodnie bowiem z dominującym poglądem w orzecznictwie i doktrynie, jeżeli przedmiotem umowy jest przedsięwzięcie o większych rozmiarach, zindywidualizowanych właściwościach fizycznych i użytkowych, w umowie nadto przewidziano zindywidualizowany nadzór, to umowę należy kwalifikować, jako umowę o roboty budowlane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18. maja 2007 r., I CSK 51/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30. września 2010 r., I CSK 542/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25. marca 1998 r., II CSK 653/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 207, str. 40). W związku z powyższym do zawartej przez strony umowy zastosowanie znajdują przepisy art. 647 k.c. i następne. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Umowa o roboty budowlane jest umową wzajemną, odpłatną, mającą charakter zobowiązania rezultatu.

Większość okoliczności w niniejszej sprawie było bezspornych pomiędzy stronami. Sporna była natomiast ocena prawna ustalonego stanu faktycznego.

W niniejszej sprawie poza sporem był sam fakt zawarcia umowy oraz jej treść, jak również fakt wykonania robót przez powoda, a także wysokość należnego mu wynagrodzenia za prace wykonane do końca czerwca 2015 r. Strona pozwana nie kwestionowała także okoliczności odbioru przez Prezesa Zarządu pozwanej spółki – (...), spornej faktury VAT wystawionej przez powoda. Pozwana uważała jednak zasadność dochodzonego roszczenia kwestionując kontekst sytuacyjny podpisania faktury przez przedstawiciela pozwanej spółki oraz fakt zrealizowania przez powoda obowiązku polegającego na przedstawieniu dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia w okresie wykonywania robót budowlanych.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., powód winien udowodnić okoliczność wykonania umowy i wysokości dochodzonego roszczenia, natomiast pozwany winien udowodnić okoliczność braku zasadności dochodzonego roszczenia, skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu powód sprostą ciężacemu na nim obowiązkowi wykazania, że wykonał umowę zawartą z pozwanym. Powód udowodnił bowiem okoliczności, z których swoje roszczenie wywodzi. Powyższe okoliczności Sąd ponadto uznał za przyznane przez stronę pozwaną na podstawie art. 230 k.p.c. Strona pozwana bowiem nie kwestionowała okoliczności wykonania przez powoda umowy, jak również jakości wykonanych przez niego robót. Pozwany ponadto nie kwestionował wysokości należnego powodowi wynagrodzenia za realizację umowy, tym samym strona powodowa była zwolniona z dalszego dowodzenia swoich twierdzeń w tym zakresie. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.).

Przechodząc do zarzutów podniesionych przez pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty, co zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia, to w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanego, iż fakt odebrania przez niego faktury VAT, nie oznaczał jednocześnie akceptacji rachunku. W ocenie Sądu zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd uznał, że złożony na fakturze podpis Prezesa Zarządu pozwanej spółki i uczyniona przez niego adnotacja: „otrzymałem” należy traktować co najmniej jako uznanie niewłaściwe. Uznanie niewłaściwe stanowiąc *sui generis* oświadczenie wiedzy, zawiera także pewne elementy oświadczenia woli. Oświadczeniu wiedzy nie musi towarzyszyć ani zamiar, ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych. Uznanie niewłaściwe przypomina zatem instytucję prawa postępowania cywilnego, a mianowicie - przyznanie faktu. O ile jednak treścią tego ostatniego byłby sam fakt bycia dłużnikiem, o tyle przy uznaniu niewłaściwym chodzi o wyraz świadomości samego zobowiązanego. Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik przez swoje zachowanie zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika, w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Za okolicznością, iż powód mógł traktować zachowanie pozwanego jako przejaw zamiaru dobrowolnego spełnienia świadczenia przez pozwanego, przemawia kontekst sytuacyjny w jakim doszło do podpisania przedmiotowej faktury przez przedstawiciela pozwanego. Z zeznań stron wynika, że powód doręczył fakturę VAT nr (...) osobiście i domagał się od przedstawiciela pozwanego potwierdzenia przyjęcia tego dokumentu. Pozwany odbierając fakturę nie kwestionował wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Złożył ponadto deklarację uregulowania należności wynikającej z przyjętej faktury VAT, kiedy wpłyną środki finansowe od jego kontrahentów. W ocenie Sądu, jest zatem niewątpliwe, że złożenie przez pozwanego oświadczenia o otrzymaniu faktury VAT oraz deklarację zapłaty wynagrodzenia, można traktować jako przykład tzw. uznania niewłaściwego, rozumianego jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu.

Należy mieć na uwadze, że uznanie roszczenia nie ma charakteru konstytutywnego, ale przenosi ciężar dowodu. Mając na względzie treść art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu wykazania okoliczności, że zobowiązanie nie powstało albo, że powstało w innym zakresie, tj. inna była wysokość zobowiązania, bądź też jak podnosił pozwany, inna była data wymagalności roszczenia. Pozwany podnosił bowiem, że żądanie powoda jest przedwczesne z uwagi na

nieprzedstawienie pozwanemu przez powoda dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, od czego zależał termin zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, na podstawie wystawionej przez powoda faktury VAT. Powyższy zarzut pozwanego uległ w toku postępowania modyfikacji. Przedstawiciel pozwanej spółki twierdził, iż nie chodziło mu o to, że powód nie przedstawił w ogóle dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia, ale o to, że nie przedstawił dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia o umówionym zakresie, tj. opiewającą na sumę ubezpieczenia 500.000,00 zł, nie zaś 200.000,00 zł, czego jednak pierwotnie pozwany nie kwestionował. Ponadto pozwany na ostatnim terminie rozprawy, już na etapie udzielenia głosu stronom, powołał się na okoliczność nieprzedstawienia przez powoda protokołu odbioru robót, co warunkowało, w jego ocenie zapłatę wynagrodzenia na podstawie wystawionej faktury VAT.

W ocenie Sądu tą modyfikację obrony przez pozwanego, polegającą na podnoszeniu kolejnych, nowych twierdzeń, należy potraktować wyłącznie jako linię obrony przyjętą przez pozwanego na użytek niniejszego postępowania. Pozwany bowiem w zarzutach od nakazu zapłaty nie kwestionował okoliczności wykonania robót przez pozwanego, jak również wysokości należnego wynagrodzenia. Strona pozwana podnosiła wyłącznie okoliczność nieprzedstawienia przez pozwanego dowodu potwierdzenia zawarcia umów ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W momencie natomiast, kiedy powód przedstawił wydruk z korespondencji mailowej, której załączniki stanowiły polisy potwierdzające zawarcie umowy ubezpieczenia na okres pokrywający się z okresem wykonywania robót budowlanych, w ramach łączącej strony umowy, pozwany zgłosił kolejne zarzuty. W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że pozwany nie kwestionował wiarygodności, ani treści, przedłożonych przez powoda wydruków z korespondencji e-mail. Strona pozwana podniosła wyłącznie, że nie pamięta tej wiadomości. Jednocześnie przedstawiciel pozwanej spółki potwierdził, iż adresy e-mail, na które została wysłana powyższa wiadomość, tj. (...) oraz (...), są adresami poczty elektronicznej, którymi na co dzień posługuje się on oraz spółka (...). Strona pozwana po przedłożeniu tych wydruków, zawierających potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia, podniosła zarzut niezgodności sumy ubezpieczenia wynikającej z przedłożonej polisy z sumą ubezpieczenia uzgodnioną w umowie, a następnie zarzut nieprzedstawienia przez powoda protokołu odbioru prac.

W ocenie Sądu powyższe zarzuty pozwanego dotyczące zaniżonej sumy ubezpieczenia i braku protokołu odbioru robót budowlanych są spóźnione. Sąd nie pominął jednakże powyższych twierdzeń pozwanego, z uwagi na fakt, iż podniesione przez niego zarzuty nie przełożyły się na zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a to z uwagi na brak ze strony pozwanej jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej z tym zakresie. Mając na względzie treść art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu wykazania okoliczności, że zobowiązanie nie powstało. Pozwana okoliczności takiej nie wykazała natomiast żadnym środkiem dowodowym, ograniczając się wyłącznie do twierdzeń. Samo zaś twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie nie ulega zatem wątpliwości, że pozwany nie wykazał okoliczności, że strony faktycznie uzgodniły wysokość sumy ubezpieczenia na kwotę 500.000,00 zł, a nie na 200.000,00 zł. Z treści zeznań stron wynika, że zawarta w dniu 21. stycznia 2015 r. umowa, była odwzorowaniem umowy łączącej pozwanego, jako podwykonawcę z Generalnym Wykonawcą. Powód w rzeczywistości nie miał wpływu na treść większości zapisów umowy, negocjacji natomiast został poddany zapis dotyczący wysokości sumy ubezpieczenia, która w pierwotnym brzmieniu została określona na kwotę 500.000,00 zł. Jak wynika z treści umowy wysokość tej sumy została liczbowo określona na kwotę 200.000,00 zł, natomiast słownie pięćset tysięcy złotych. W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że nie sposób przypisać którejkolwiek z tych kwot statusu „ważniejszej”. Brak jest konkretnych regulacji w kodeksie cywilnym, które wprost rozstrzygałyby ten problem. Należy zatem zastosować w tym przypadku ogólne zasady wykładni oświadczeń woli. Wykładnia oświadczenia woli, zwłaszcza w przypadku gdy są to oświadczenia woli stron składające się na umowę, powinna, w myśl art. 65 k.c., uwzględniać przede wszystkim zgodny zamiar stron. Zgodnie bowiem z treścią powyższego przepisu oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie do §2 powyższego przepisu, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia umowy wymaga analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, której dokonuje się z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanego w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone. Sąd stwierdzając, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w

umowie sformułowania, ze względu na brzmienie art. 65 § 2 k.c. nakazującego w pierwszej kolejności badać zgodną wolę stron niż dosłowne brzmienie umowy, jest związany dokonaną przez nie zgodną interpretacją postanowień umowy. Dopiero w przypadku braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń woli, do dokonania ich wykładni zastosowanie ma wynikająca z art. 65 k.c. dyrektywa interpretacyjna nakazująca tłumaczyć oświadczenia woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (tzw. obiektywny wzorzec wykładni oświadczeń woli). Przy czym wykładnia taka, nie może prowadzić do wniosków nonsensownych (wyrok SN z dnia 8. lipca 2004 roku, IV CK 582/03, wyrok SN z dnia 22. lutego 2002 roku, V CKN 931/00). Zważyć przede wszystkim jednak należy, że potrzeba tłumaczenia oświadczeń woli według reguł wskazanych w art. 65 k.c. pojawia się tam dopiero, gdy treść oświadczenia woli budzi wątpliwości, jest niejasna lub może być różnie rozumiana. W niniejszej sprawie, w związku z zaistniałą rozbieżnością w zapisie liczbowym i słownym sumy ubezpieczenia, pomiędzy stronami zaistniał spór co do jej rzeczywistej wysokości. Jak wskazano powyżej, Sąd uznał za wiarygodne w tym zakresie zeznania powoda. Z ich treści wynika, że strony w wyniku negocjacji warunków umowy w zakresie wysokości sumy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ustaliły wysokość tej sumy gwarancyjnej na kwotę 200.000,00 zł, tak, aby wysokość tej kwoty odpowiadała wysokości sumy ubezpieczenia wybranej przez powoda w ramach umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, którą powód posiadał w chwili zawierania umowy o roboty budowlane. Powyższe twierdzenia powoda znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Jak wynika z treści polisy, umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, w której wysokość sumy ubezpieczenia została oznaczona na kwotę 200.000,00 zł, została zawarta przez powoda w dniu 15. maja 2014 r., natomiast umowę o roboty budowlane powód zawarł z pozwanym w dniu 21. stycznia 2015 r., a zatem skoro strony umowy, jak wynika z treści ich zeznań, chciały jak najszybciej przystąpić do wykonania umowy, to nie ulega wątpliwości, iż za racjonalne z ich strony uznać należy obniżenie wysokości sumy ubezpieczenia do takiej, na jaką została wcześniej zawarta umowa ubezpieczenia przez powoda. Powyższe okoliczności potwierdzają poniekąd zeznania pozwanego, który wskazał, że wynegocjowane zmiany umowy wprowadzała do jej treści sekretarka Prezesa zarządu pozwanej spółki. Tym samym uznać należy, że skoro wolą stron było obniżenie wysokości sumy ubezpieczenia z 500.000,00 zł, jak to było w brzmieniu pierwotnej umowy łączącej pozwanego z Generalnym Wykonawcą, do kwoty 200.000,00 zł, to zapis słowny tej kwoty pozostał niezmienny w wyniku przeoczenia pracownika pozwanego.

Nie ulega także wątpliwości, że pozwany nie wykazał również zarzutu nie przedstawienia przez powoda protokołu odbioru prac, co w ocenie pozwanego stanowiło niezbędną przesłankę do wystawiania faktury VAT. Należy wskazać, że strona powodowa, w związku z kwestionowaniem tego faktu przez pozwanego, podjęła dodatkową inicjatywę dowodową i na ostatnim terminie rozprawy przedłożyła do akt sprawy podpisany przez przedstawiciela pozwanego protokół odbioru robót za czerwiec 2015 r. Strona pozwana nie kwestionowała wiarygodności tego dokumentu, podnosząc wyłącznie, iż nie pamięta aby go podpisywał, gdyż zwykle to nie on podpisuje takie dokumenty. Pozwany nie kwestionował natomiast prawdziwości złożonego na nim podpisu.

W związku z powyższym Sąd uznał, iż powyższe zarzuty pozwanego, jako nieudowodnione, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast do żądania powoda w zakresie odsetek ustawowych to powództwo w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Strona pozwana w niniejszej sprawie podniosła, iż roszczenia powoda jest przedwczesne, gdyż pozwanemu nie zostało przedstawione potwierdzenie zawarcia przez powoda umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W ocenie Sądu, nie ma jednakże żadnych podstaw do przyjęcia, że roszczenie powoda jest roszczeniem przedwczesnym.

Strona powodowa jako termin wymagalności dochodzonego roszczenia wskazała dzień następujący po dacie płatności faktury VAT. W tym miejscu wymaga jednak zaznaczenia, że wskazany w fakturze VAT termin płatności nie może być wyłączną przesłanką wymagalności roszczenia. W niniejszej sprawie może być tylko przesłanką niezbędną dla samej realizacji świadczenia przez pozwanego jako przedłożony mu rachunek, którego doręczenie ma mu umożliwić sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne co do zasady i wysokości. Wymagalność roszczenia zależy natomiast tylko i wyłącznie od spełnienia przesłanek prawno-materialnych. W niniejszej sprawie tą przesłanką było doręczenie pozwanemu dowodu ustanowienia, czy też przedłużenia, umowy ubezpieczenia odpowiedzialności

cywilnej (pkt 10.2.3. w zw. z pkt. 10.2.5. umowy). Strona powodowa w toku postępowania podniosła, iż taki dowód przedstawiła pozwanemu podczas zawarcia umowy o roboty budowlane. Wskazać jednakże należy, że mimo ciężącemu na niej obowiązku z art. 6 k.c., strona powodowa nie wykazała tej okoliczności żadnym środkiem dowodowym. Taki dokument nie został także wymieniony jako załącznik do zawartej w dniu 21. stycznia 2015 r. umowy. Nie można zgodzić się z twierdzeniami powoda, iż w niniejszym przypadku, za przesądzającą uznać należy okoliczność dokonywania przez pozwanego płatności za wcześniejsze faktury VAT, mimo nieprzedłożenia przez powoda potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia. W niniejszym przypadku termin spełnienia świadczenia został oznaczony przez czynność prawną, a zatem zgodnie z art. 457 k.c., w razie wątpliwości uznać należy, że został zastrzeżony na korzyść dłużnika. Zastrzeżenie terminu na korzyść dłużnika oznacza, że dłużnik jest uprawniony do spełnienia świadczenia przed terminem wymagalności, wierzyciel zaś musi takie świadczenie przyjąć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27. lutego 1997 r., III CKN 47/96). Tym samym pozwany mógł dokonać płatności przed nadejściem terminu wymagalności roszczenia.

Wskazać ponadto należy, że nawet w przypadku przedstawienia przez powoda podczas zawarcia umowy o roboty budowlane polisy potwierdzającej zawarcie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie można uznać, że okoliczność ta odniosła skutek także w stosunku do przedmiotowej faktury VAT. Wskazać bowiem należy, że termin ważności polisy, którą powód dysponował w chwili zawarcia umowy o roboty budowlane, upływał w dniu 15. maja 2015 r. Tymczasem wynagrodzenia, którego zapłaty domaga się powód w niniejszym postępowaniu, dotyczy robót wykonywanych przez powoda, na zlecenie pozwanego w ramach łączącej strony umowy, w czerwcu 2015 roku. Tym samym w chwili zawarcia umowy o roboty budowlane, powód nie mógł przedstawić potwierdzenia przedłużenia umowy ubezpieczenia. Jak wynika z zapisów umowy (pkt 10.2.3. w zw. z pkt. 10.2.5. umowy), wymagalność roszczenia została określona na 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu przez powoda dowodu ustanowienia lub przedłużenia zabezpieczenia w postaci umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd ustalił, iż druga polisa, dotycząca spornego okresu, została doręczona pozwanemu w dniu 18. sierpnia 2015 r. W związku z tym to od dnia następnego należy liczyć, zgodnie z brzmieniem art. 111 k.c., bieg 30-dniowego terminu do spełnienia świadczenia. Termin ten upłynął w dniu 17. września 2015 r., a zatem, zgodnie z art. 481 k.c., od dnia następnego, czyli od dnia 18. września 2015 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Wymaga podkreślenia, że uwadze Sądu nie uszło, iż strony w pkt 17 umowy przewidziały obowiązek dokonywania doręczeń wszelkiej korespondencji w formie pisemnej. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że strony umowy nie nadały temu obowiązkowi jakiegokolwiek rygoru. W ocenie Sądu ważne jest zatem, czemu ma także służyć obowiązek zawiadomienia pozwanego o zawarciu umowy ubezpieczenia, aby pozwany miał pewność, że nie będzie on ponosił finansowego ryzyka za ewentualne szkody wyrządzone przez powoda w ramach zawartej umowy. W związku z tym, niezależnie od tego czy to doręczenie nastąpiłoby w formie pisemnej, czy też, jak w okolicznościach niniejszej sprawy, w formie elektronicznej, której to okoliczności pozwany nie kwestionował, uznać należy, że pozwany został skutecznie zawiadomieniu o zawarciu przez powoda umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Należy ponadto wskazać, iż wbrew twierdzeniom strony powodowej, zapis w umowie dotyczący wstrzymania się przez dłużnika z zapłatą wynagrodzenia za wykonane prace jest dopuszczalny w świetle zasady swobody umów statutowanej w art. 3531 k.c. Obie strony umowy mają status przedsiębiorcy, w związku z czym winien być stosowany względem nich podwyższony standard staranności wymaganej przy prowadzeniu własnych spraw. Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Ogólnie rzecz biorąc nie ma przeszkód aby określiły zasady i terminy płatności świadczenia pieniężnego, ustalając między innymi, że wymagalność świadczenia nastąpi po przedstawieniu przez powoda innych, wymaganych umową dokumentów. Zapis ten nie prowadzi do wniosku, iż powodowi nie należy się w ogóle wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane. W takim przypadku zapis ten faktycznie należałoby uznać za nieważny, gdyż wykonanie robót budowlanych skutkuje co do zasady powstaniem obowiązku spełnienia świadczenia wzajemnego. Analizowany jednakże zapis mówi wyłącznie o wymagalności roszczenia. W ocenie Sądu ustalenie zatem 30-dniowego terminu wymagalności roszczenia od dnia doręczenia dowodu zawarcia umowy ubezpieczenia, jest zapisem skutecznym i ważnym, a zatem elementem łączącego strony stosunku zobowiązaniowego.

Mając na uwadze powyższe, wobec tego, że powództwo okazało się zasadne w przeważającej części, Sąd, na podstawie art. 496 k.p.c., utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25. września 2015 roku, wydany w sprawie o sygn. akt IX GNc 7790/15, w części tj. co do kwoty 43.050,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 18. września 2015 r. do dnia zapłaty, natomiast w pozostałym zakresie, tj. w części roszczenia odsetkowego, którego okres przypada przed dniem 18. września 2015 r. uchylił powyższy nakaz zapłaty i powództwo w tej części oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł w nakazie zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25. września 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IX GNc 7790/15, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 2013, poz. 461). Na kwotę zasądzoną od pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz opłata od pozwu w kwocie 539,00 zł.

Mając na uwadze wszystkie opisane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

Z/ odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pozwanemu.